



NR XV/2013 (574)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

14 KWIETNIA AD 2013

[...] autentyczne i rzeczywiste ciało [zmartwychwstałego JEZUSA] posiada [...] nowe właściwości ciała uwielbionego: nie sytuuje się ono już w czasie i przestrzeni, ale może uobecnić się na swój sposób, gdzie i kiedy chce

Por. Mt 28, 9. 16-17; Łk 24, 15. 36; J 20, 14. 19. 26; 21, 4. [...]

[JKKK, 645, fragm.]

TRZECIA NIEDZIELA WIELKANOCNA



PIOTR WYCHODZĄCY Z MORZA TYBERIADZKIEGO DO JEZUSA, BIDA, Aleksander (1823, Tulusa – 1895, Buję), z „Ewangelia Jezusa: z ilustracjami Bida”, Edward Eggleston, Nowy Jork, 1874; www.gutenberg.org

Z DZIEŁ APOSTOLSKICH

Arcykapłan zapytał Apostołów: „Zakazaliśmy wam surowo, abyście nie nuczali w to imię, a oto napełniliście Jerozolimę waszą nauką i chcecie ściągnąć na nas krew tego CZŁOWIEKA?”.

Odpowiedział Piotr i Apostołowie: „Trzeba bardziej słuchać BOGA niż ludzi. BÓG naszych ojców wskrzesił JEZUSA, którego straciliście, przybysz do krzyża. BÓG wywyższył Go na prawicę swoją jako WŁADCĘ i ZBAWICIĘLA, aby dać Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów. Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz DUCH ŚWIĘTY, którego Bóg udzielił tym, którzy są MU posłuszni”.

I zabronili Apostołom przemawiać w imię JEZUSA, a potem zwolnili. A oni odchodzili sprzed Sanhedrynu i cieszyli się, że stali się godni cierpieć dla imienia JEZUSA.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 30 (29), 2 i 4. 5-6ab. 11 i 12a i 13b (R.: 2a)

REFREN: **Sławię Cię, PANIE, bo mnie wybawiłeś**

Sławię Cię, PANIE, bo mnie wybawiłeś i nie pozwoliłeś moim wrogom naśmiewać się ze mnie.

PANIE, mój BOŻE, z krainy umarłych wywołałeś moją duszę i ocaliłeś mi życie spośród schodzących do grobu.

Śpiewajcie psalm wszyscy miłujący PANA i pamiętajcie o Jego świętości.

Gniew Jego bowiem trwa tylko przez chwilę, a Jego łaska przez całe życie.

Wysłuchaj mnie, PANIE, zmiłuj się nade mną, PANIE, bądź moją pomocą.

Zamieniłeś w taniec mój żałobny lament, BOŻE mój i PANIE, będę Cię słać na wieki.

Z KSIĘGI APOKALIPSY ŚWIĘTEGO JANA APOSTOŁA

Ap 5, 11-14
Ja, Jan, ujrzałem i usłyszałem głos wielu aniołów dokoła tronu i Zwierząt, i Starców, a liczba ich była miriady miriad i tysiące tysięcy, mówiących głosem donośnym: „BARANEK zabity jest godzien wziąć potęgę i bogactwo, i mądrość, i moc, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo”.

A wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią, i na morzu, i wszystko, co w nich przebywa, usłyszałem, jak mówiło:

„Siedzącemu na tronie i BARANKOWI błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków”. A czworo Zwierząt mówiło: „Amen”. Starcy zaś upadli i oddali pokłon.

AKLAMACJA

por Łk 24, 32

Alleluja, Alleluja

Zmartwychwstał CHRYSZTUS, który wszystko stworzył i zlitował się nad ludźmi.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. JANA

J 21, 1-19

JEZUS ukazał się znowu nad Morzem Tyberiadzkim. A ukazał się w ten sposób:

Byli razem Szymon Piotr, Tomasz, zwany Didymos, Natanael z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza oraz dwaj inni z JEHO uczniów. Szymon Piotr powiedział do nich: „Idę łowić ryby”. Odpowiedzieli mu: „Idźmy i my z tobą”. Wyszli więc i wsiadli do łodzi, ale tej nocy nic nie złowili.

A gdy rano zaświtało, JEZUS stanął na brzegu. Jednakże uczniowie nie wiedzieli, że to był JEZUS.

A JEZUS rzekł do nich: „Dzieci, czy nie macie nic do jedzenia?”.

Odpowiedzieli MU: „Nie”.

ON rzekł do nich: „Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie”. Zarzucili więc i z powodu mnóstwa ryb nie mogli jej wyciągnąć.

Powiedział więc do Piotra ów uczeń, którego JEZUS miłował: „To jest PAN!”.

Szymon Piotr usłyszawszy, że to jest PAN, przywdział na siebie wierzchnią szatę, był bowiem prawie nagi, i rzucił się w morze. Reszta uczniów dobiła łodzią, ciągnąc za sobą sieć z rybami. Od brzegu bowiem nie było daleko, tylko około dwustu łokci.

A kiedy zeszli na ląd, ujrzeli żarzące się na ziemi węgle, a na nich ułożoną rybę oraz chleb. Rzekł do nich JEZUS: „Przynieście jeszcze ryb, któreście teraz ułowili”. Poszedł Szymon Piotr i wyciągnął na brzeg sieć pełną wielkich ryb w liczbie stu pięćdziesięciu trzech. A pomimo tak wielkiej ilości, sieć się nie rozerwała. Rzekł do nich JEZUS: „Chodźcie, posilcie się!”. Żaden z uczniów nie odważył się zadać MU pytania: „Kto TY jesteś?”, bo wiedzieli, że to jest PAN. A JEZUS przyszedł, wziął chleb i podał im, podobnie i rybę.

To już trzeci raz, jak JEZUS ukazał się uczniom od chwili, gdy zmartwychwstał.

A gdy spożyli śniadanie, rzekł JEZUS do Szymona Piotra: „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz MNIE więcej aniżeli ci?”.

Odpowiedział MU: „Tak, PANIE, TY wiesz, że Cię kocham”.

Rzekł do niego: „Paś baranki MOJE”.

I powtórnie powiedział do niego: „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz MNIE?”.

Odparł MU: „Tak, PANIE, TY wiesz, że Cię kocham”.

Rzekł do niego: „Paś owce MOJE”.

Powiedział mu po raz trzeci: „Szymonie, synu JANA, czy kochasz MNIE?”.

Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: „Czy kochasz MNIE?”.

I rzekł do niego: „PANIE, TY wszystko wiesz, TY wiesz, że Cię kocham”.

Rzekł do niego JEZUS: „Paś owce MOJE. Zaprawdę, naprawdę powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz”.

To powiedział, aby zaznaczyć, jaką śmiercią uwielbi BOGA. A wypowiedziawszy to rzekł do niego: „Pójdź za MNĄ!”.

PATRON TYGODNIA: BŁ. HENRYK HEATH, MĘCZENNIK

Urodził się w 1599 w Peterborough w rodzinie angielskiej. Wykształcił się w Cambridge, gdzie został bibliotekarzem. I tam przeżył nawrócenie...

W antykatolickiej Anglii zaczął poszukiwać katolików. I gdy ich znalazł udał się do Duai, w Niderlandach, gdzie wstąpił do franciszkańskiego konwentu św. Bonawentury. Przyjął święcenia i z imieniem Pawła od św. Magdaleny przez 19 lat wiódł ubogie, proste życie, wypełnione wyrzeczeniami i pokutą. Z czasem został wicerektorem konwentu, wykładowcą scholastyki i teologii moralnej...

Ale w 1641 w Anglii powróciły prześladowania katolików. Jeden z jego przyjaciół, o. Franciszek od św. Klary Walter Colman został skazany na śmierć. Wtedy postanowił powrócić do kraju rodzinnego



dokończenie na odwrocie...



INFORMACJE PARAFIALNE

- 14.IV** (niedziela): po Mszy św. o 18⁰⁰ spotkanie rodziców dzieci przystępujących w tym roku do I Komunii św.
- 25-26.V** (sobota-niedziela): Pielgrzymka rzeczna do Płocka. Program - w kościele i na stronie parafialnej. Zapisy – u księży.
- Chrzty w kwietniu **28.IV** na sumie. Zgłoszenia do **19.IV** w kancelarii. Przygotowanie dla rodziców i chrzestnych **21.IV** po sumie, w kościele.

Zachęcamy do lektury prasy i wydawnictw katolickich!

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź II: **Paweł TRZEWIK**, kawaler, i **Magdalena OLCZAK**, panna, oboje z parafii tutejszej

Zapowiedź I: **Piotr Marcin JÓZWIAK**, wdowiec, i **Małgorzata JÓZWIAK**, panna, oboje z parafii tutejszej

Zapowiedź I: **Łukasz RYBARCZYK**, kawaler z parafii tutejszej, i **Izabela SMYK**, panna z parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Pruszkowie

Zapowiedź I: **Piotr BARAN**, kawaler z parafii tutejszej, i **Marta GĘBSKA**, panna z parafii pw. św. Józefa w Jedlni Letnisku

Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez w/w osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną

WITAMY!

Do grona członków Kościoła Powszechnego i naszej parafii przyjęty został, w Sakramencie Chrztu Świętego:

6.IV **Wiktor Hubert MISZTAŁ**, Kawęczyniek

Jam jest Alfa i Omega, mówi Pan Bóg, który jest, który był i który przychodzi, Wszechmogący
INTENCJE MSZALNE I MODLITWNE

15.IV (poniedziałek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
16.IV (wtorek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
17.IV (środa)	18 ⁰⁰	† Katarzyny OSUCH, w 5 rocznicę śmierci Józefa i Wandy OSUCHÓW zmarłych z rodziny OSUCHÓW
18.IV (czwartek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
19.IV (piątek)	18 ⁰⁰	† Janiny i Józefa WERLE, Haliny i Zdzisława IZDEBSKICH
20.IV (sobota)	18 ⁰⁰	Nowenna i Msza św. zbiorowa do MATKI BOŻEJ/NEUSTAJAJĄCEJ POMOCY † Władysławy, Stanisława i Witolda CZASAKÓW † Wioletty SOBCZYŃSKIEJ † Anny BARAN w 10 rocznicę śmierci, Tadeusza BARANA, Marianny i Leona KĘPKÓW
21.IV (niedziela)	8 ⁴⁵ 10 ³⁰ 12 ⁰⁰ 18 ⁰⁰	† Leona BRUDNIEWSKIEGO w 21 rocznicę śmierci, jego rodziców i teściów † Pelagii, Mariana i Sławomira LIĆHOCHICKI, Tadeusza OKLEJA † Marianny i Antoniego KRÓLÓW, Adama KOWALCZYKA † Damiana KOTAŃSKIEGO † Kazimierza, Anieli i Kazimierza OSIADACZÓW, Kazimierzy i Tadeusza WIEWIÓRÓW

NIEZWYKŁE WYDARZENIA: DZIECIĘ Z ETEN

Ojciec św. Franciszek pochodzi z Argentyny w Ameryce Łacińskiej, gdzie żyje kto wie czy nie najwięcej katolików na świecie. Co sprawiło, iż tam właśnie nasza wiara tak głęboko się zakorzeniła?

Port Eten to niewielka miejscina, oddalona o ok. 20 km od Chiclayo, miasta w północno-zachodnim Peru, istniejąca już w czasach prekolumbijskich. W 1524 do Peru dotarli Hiszpanie. 160-osobowy oddział, pod dowództwem Franciszka Pizzara w ciągu kilku lat dokonał konkwisty imperium Inków i w 1542 powstało wicekrólestwo Peru.

Wraz z Hiszpanami do Ameryki Łacińskiej dotarło chrześcijaństwo.

Sto lat później, 2.VI.1649, w Eten miało miejsce niezwykle wydarzenie.

Eten znajdowało się wówczas bliżej wybrzeża, przy plaży, ok. 2 km od dzisiejszego centrum. W kościele pw. św. Marii Magdaleny, podczas wieczornego nabożeństwa – niesporów – franciszkański zakonnik, 48-letni o. Hieronim de Silva Manrique, wystawił w monstrancji **NAJŚWIĘTSZY SAKRAMENT**. Była środa, wigilia święta Bożego Ciała.

Pod koniec wystawienia odwrócił się ku ołtarzowi, by schować **HOSTIĘ** w tabernakulum, i ... zamarł. W **HOSTII** ujrzał bowiem świetlisty wizerunek głowy **DZIECIĘCIA**, o długich, opadających na ramiona, kłębiących się

jasnych włosów!

Ukazał **HOSTIĘ** obecnym. Wszyscy ujrzeli to samo zjawisko...

Wizja trwała krótko i gdy ustała o. Hieronim schował **HOSTIĘ** do tabernakulum.

22.VII wizja się powtórzyła. Był to dzień odpustowy, patronki Eten, św. Marii Magdaleny. W przeddzień przyjechało trzech franciszkanów z Chiclayo. I wieczorem o. Marek López, o. Tomasz de Relux i Antoni Crespo wraz z o. Hieronimem wystawili **NAJŚWIĘTSZY SAKRAMENT** w kościele pw. św. Marii Magdaleny. Ale nic niezwykłego nie dostrzeżono.

Następnego dnia rano odprawiono Mszę św.

odpustową. Przewodniczył o. López. Na zakończenie przeniósł monstrancję w uroczystej procesji przez wieś. Parę razy wydawało mu się, że w **HOSTII** widzi cię **DZIECIĘCIA**...

Pozostali franciszkanie nie byli pewni. Swoich wrażeń nie byli pewni także uczestnicy procesji, choć „coś” widzieli...

Po procesji **HOSTIĘ** schowano do tabernakulum. Ale franciszkanie byli zaintrygowani. Ok. 17⁰⁰ wyjęli więc monstrancję i ustawili na ołtarzu...

Przełożony konwentu w Chiclayo, o. López, zaświadczył: „**BOŻE DZIECIĄTKO JEZUS** ponownie ukazało się w **HOSTII**. Ubrane było w purpurową tunikę, pod którą miało krótką koszulę, do połowy piersi – taką, jaką nosili południowo-amerykańscy tubylcy – Indianie”

Chwilę później kapłani zobaczyli trzy niewielkie, lśniąco, białe **SERCA**, połączone ze sobą. Dla wszystkich było oczywiste, że symbolizować miały **ONE** trzy osoby **TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ**, **BOGA OJCA, SYNA** i **DUCHA ŚWIĘTEGO**...

Wizja, jak i poprzednia, trwała ok. 15 minut...

Od tego czasu, corocznie 12.VII, figurka **DZIECIĄTKA JEZUS** przenoszona jest z kaplicy na miejsce objawień (sanktuarium) do kościoła w centrum miejscowości. Rozpoczyna się uroczysty festiwal, który trwa do 24.VII i przyciąga tysiące wiernych i pielgrzymów...

Oryginalne świadectwa zdarzenia do dziś przechowywane są w Limie...

il. CUDOWNE OBJAWIENIA W ETEN: sanktuarium Dzieciątka z Eten; źródło: www.cudal.blogspot.com

PATRON TYGODNIA: BŁ. HENRYK HEATH, MĘCZENNIK, dokończenie

Zimą 1643 przepłynął kanał La Manche, z Dunkierki do Dover, w przebraniu marynarza. W zgodzie z duchem franciszkańskim nie wziął ze sobą żadnych pieniędzy, ufając w Opatrzność **BOŻĄ** i pomoc przygodnie spotkanych osób. I rzeczywiście opłatę za przepłynięcie uiścił pewien Niemiec. Z Dover - do Londynu (ok. 70 km) – poszedł już pieszo. Pieszko i boso...

Do Londynu dotarł po zmroku i zatrzymał w karczmie przy moście londyńskim. Ale ok. 20⁰⁰, wyrzucano go, gdy pojawił się klient, który mógł za pokój zapłacić...

Zmęczony złożył głowę na stopniach któregoś z domostw. I wtedy właściciel doniósł władzom, że podejrzany typ, być może złodziej, śpi u jego drzwi...

Przeszukano go i w czapce znaleziono zaszyte dokumenty świadczące o przynależności do zakonu franciszkańskiego. Zatrzymano go na noc, a następnego dnia postawiono przed merem miasta. Natychmiast przyznał się do bycia kapłanem. Zaprowadzono go więc, zakutego, do osławionego więzienia Newgate...

Po kilku dniach przebadał go komitet parlamentary i Henryk został oskarżony o zdradę stanu – bycie kapłanem i nielegalne przebywanie w Anglii.

Stanął przed sądem przysięgłym. Wina była oczywista. Kara - wieszanie, wypatroszenie i ćwiartowanie...

17.IV.1643 zawieszono go na miejsce straceń w Tyburn (dziś Marble Arch).

W ostatnim słowie modlił się: „**JEZU, spraw by Anglia się nawróciła! JEZU zmiłuj się na tym krajem! Anglio, nawróć się!**”

Oszczędzono mu części okrutnej kary – a mianowicie przeciągnięto wieszanie tak długo, iż Henryk odszedł do Pana na stryczku. Dopiero wtedy go okaleczono i rozcięto wyrwywając wnętrzności, które kat wrzucił do ognia. Na koniec zwłoki poćwiartowano. Głowę zanurzano w gotującej się wodzie i kat ukazał ją zgromadzonej gawiedzi, krzycząc: „**Oto głowa zdrajcy!**”.

Zawieszono ją na murach mostu londyńskiego. Inne szczątki nabitą na żerdzie i wystawiano przy drogach prowadzących do miasta...

Przeżył go jego ojciec, który w wieku 80 lat się nawrócił. Został franciszkaninem i wstąpił do konwentu św. Bonawentury w Douai, gdzie zmarł...

Henryk został beatyfikowany przez Jana Pawła II, 22.XI.1987, w gronie 85 męczenników Anglii i Walii.....

(uroczystość 17 kwietnia)

1. na oświadczenie HENRYK HEATH: rycina, opubl. w 1649; źródło: basemwielkifloriana.blogspot.com

MSZE ŚW.	niedziela i uroczystości obowiązuje: 08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
	święta pracujące: 08:45, 18:00
	dni powszednie: Patrz – intencje parafialne
KANCELARIA PARAFIALNA	tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl
	poniedziałek - piątek 08:00-09:30, 17:00-19:00
	soboty, niedziele i święta: Nieczynna
WWW	www.swzygmunt.knc.pl
KSIEŻA	Proboszcz Jacek Dzikowski, Wikariusz Dariusz KUJ